

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 października 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po rozpatrzeniu wniosku E. K. z dnia 31 sierpnia 2018 roku, przyznał jej, na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 1270), emeryturę od dnia 1 sierpnia 2018 roku, tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek (decyzja k.12 akt ZUS).

W dniu 7 listopada 2018 roku wnioskodawczyni złożyła odwołanie i wniosła o jej zmianę poprzez podjęcie wypłaty emerytury od daty ukończenia przez nią 60 roku życia. W uzasadnieniu swojego żądania wskazała, iż do tej pory pobierała emeryturę wcześniejszą i nie wiedziała, że od lipca 2014 roku miała prawo złożyć wniosek o ponowne naliczenie emerytury (odwołanie k.3).

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej postępowanie w sprawie świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba, że ustawa stanowi inaczej. Z kolei zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej świadczenia wypłaca się od dnia powstania prawa, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Zdaniem organu rentowego powyższa reguła wyklucza możliwość wstecznego wypłacania świadczeń, tj. za okres po nabyciu prawa, a przed złożeniem wniosku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. K. urodziła się (...). Powszechny wiek emerytalny, wynoszący w jej przypadku 60 lat i 10 miesięcy (okoliczność bezsporna).

Od 1 listopada 2007 roku pobierała emeryturę przyznaną na podstawie ustawy z 26 stycznia 1982 roku „Karta Nauczyciela” (decyzja k. 74 akt ZUS).

W dniu 31 sierpnia 2018 roku złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosek o emeryturę (wniosek k. 1-4 akt ZUS).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie jest oczywiście bezzasadne i z tego powodu podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni kwestionowała zaskarżoną decyzję tylko i wyłącznie w zakresie ustalenia daty początkowej, od której organ rentowy przyznał jej prawo do świadczenia (nie podważając prawidłowości wyliczenia jego wysokości) i tylko w tym zakresie Sąd może dokonać kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji.

W myśl art. 116 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2, który stanowi, że w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny.

Sytuację wypłaty świadczenia z urzędu przewiduje np. art. 24a. ust. 1, zgodnie z którym emeryturę, o której mowa w art. 24, przyznaje się z urzędu zamiast renty z tytułu niezdolności do pracy osobie, która osiągnęła wiek uprawniający do tej emerytury oraz podlegała ubezpieczeniu społecznemu albo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Nadto na mocy art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 (który nie dotyczy ubezpieczonego).

Norma prawna zawarta w ust. 1 art. 129 powołanego przepisu statuuje generalną zasadę, w myśl której podstawę do wypłaty świadczeń z ubezpieczeń społecznych stanowi wniosek o przyznanie, a następnie wypłacenie świadczenia, a nie samo spełnienie się przesłanek warunkujących prawo do świadczenia in abstracto. Zasada ta jest wyrazem przyznania przez ustawodawcę prymatu woli podmiotu uprawnionego, który nawet jeżeli spełnia przesłanki nabycia prawa do świadczenia, nie musi z niego korzystać. Istnienia prawa do świadczeń (wiążącego się ze spełnieniem warunków jego nabycia) nie można bowiem utożsamiać z przyznaniem (wypłatą) świadczenia.

O nabyciu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przewidujący powstanie prawa do świadczeń z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, natomiast o wypłacie - art. 129 ust. 1 ustawy. Wszelkie wątpliwości w tym zakresie zostały usunięte przez Sąd Najwyższy, który stwierdził, że przyznaniem świadczenia jest ustalenie prawa do jego pobierania, a więc wypłaty (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89, OSNCP rok 1990, nr 6, poz. 72 i wcześniejszą uchwałę z dnia 10 sierpnia 1988 r. III UZP 22/88, OSNCP rok 1989, nr 12, poz. 194 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2006 r., III UK 95/06). Pogląd ten zachował aktualność, a jego przyjęcie oznacza, że powstanie ipso iure (z mocy samego prawa) prawa do świadczenia przez stwierdzenie spełnienia jego warunków nie odpowiada przyznaniu świadczenia. Przyznanie świadczenia nie może nastąpić, jeśli nie zostanie złożony stosowny wniosek przez osobę zainteresowaną.

W konsekwencji dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego wypłaty. Podkreślenia wymaga jednocześnie to, że brzmienie ust. 1 powołanego przepisu jest jednoznaczne, a przy tym ustawodawca nie przewidział żadnej możliwości wyrównywania świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o nie (o jego wypłatę) później, niż nabyły do niego prawo. Powołany przepis nie odwołuje się do "szczególnych warunków" czy "szczególnie uzasadnionych okoliczności, które łągodziłyby jego rygoryzm.

Jedyny wyjątek od wynikającej z art. 129 ust. 1 zasady ustawodawca przewidział w treści ust. 2 powołanego przepisu, który dotyczy wypłaty renty rodzinnej, ale i w tym przypadku przewidując ograniczenie, że w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym (tylko) bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, zgodnie z którym występują szczególne okoliczności, które mogą skutecznie podważyć, wynikającą wykładni językowej art. 129 ust. 1, zasadę niemożliwości wypłacenia świadczenia za okres wsteczny (sprzed wniosku), a to przy zastosowaniu innych reguł interpretacyjnych, uwzględniających zwłaszcza cel renty rodzinnej i potrzebę zapewnienia środków utrzymania uprawnionym (wykładnia celowościowa). W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego jako ww. okoliczności szczególne jawią się w praktyce sytuacje dotyczące ubiegania się o rentę rodzinną po osobie zaginionej, która po upływie 10 lat od zaginięcia następnie została uznana za zmarłą zgodnie z art. 29 § 1 k.c. (np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 maja 2006 r., I UK 320/05, OSNP rok 2007, nr 9-10, poz. 143, z dnia 10 lutego 2012 r., II UK 146/11, OSN rok 2013, nr 1-2, poz. 17, z dnia 3 kwietnia 2013 r., II UK 398/13), czy też przypadki pozbawienia uprawnionego prawa do świadczenia (jego wypłaty) na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie ma i nie może mieć wpływu (np. ubiegania się przez małoletnie dzieci o rentę rodzinną po zmarłej matce, gdy jednocześnie ich ojciec pozbawiony jest wolności w związku z tymczasowym aresztowaniem - (wyr. z 5.10.2006 r., I UK 117/06, OSNP 2007, Nr 23-24, poz. 357).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy wskazuje, że w ustalonym stanie faktycznym wnioskodawczyni ubiega się o świadczenie emerytalne, a nie o rentę rodzinną, wobec czego zastosowanie

znajduje omówiona wyżej zasada z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej o przyznaniu świadczenia od miesiąca złożenia wniosku.

W ocenie Sądu w przedmiotowym stanie faktycznym po stronie skarżącej nie wystąpiły żadne zdarzenia o charakterze szczególnym, stanowiące obiektywną przeszkodę do złożenia przez nią wniosku o wypłatę świadczenia już w miesiącu, w którym nabyła ona prawo do świadczenia, tj. w lipca 2014 roku. Na powyższe stanowisko nie miały (i nie mogły mieć) wpływu podnoszone przez wnioskodawczynię zarzuty mające wskazywać, że winę za późniejsze złożenie wniosku o wypłatę emerytury ponosi organ rentowy, którego pracownicy nie poinformowali należycie wnioskodawczyni o takiej możliwości. Wbrew twierdzeniom i oczekiwaniu skarżącej żaden przepis prawa nie nakłada na Zakład Ubezpieczeń Społecznych obowiązku informowania ubezpieczonych o aktualnej treści powszechnie obowiązujących przepisów prawa oraz o skutkach prawnych tych przepisów. Z całą stanowczością podkreślić należy, że to na wnioskodawczyni - jako ubezpieczonej - ciąży obowiązek należytej staranności w dbaniu o własne sprawy, wyrażający się w znajomości aktualnej treści powszechnie obowiązujących przepisów prawa. W sytuacji, gdy wnioskodawczyni nie była w stanie samodzielnie dokonać oceny swojej sytuacji prawnej, winna była skorzystać w tym zakresie ze wsparcia podmiotów świadczących profesjonalnie pomoc prawną (udzielających porad i konsultacji prawnych). Zakład Ubezpieczeń Społecznych takim podmiotem nie jest. W ocenie Sądu powyższe zaniechanie wnioskodawczyni wynikało z niezachowania należytej staranności w trosce o własne interesy.

Skoro zatem wnioskodawczyni skierowała do organu rentowego wniosek o emeryturę w dniu 31 sierpnia 2018 roku, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych (stwierdzając spełnienie przez wnioskodawczynię przesłanek koniecznych do nabycia prawa do emerytury) prawidłowo przyznał emeryturę począwszy od dnia 1 sierpnia 2018 roku, tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożono wniosek. W konsekwencji zaskarżoną decyzję organu rentowego uznać należy za prawidłową.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji i, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawczyni.

27 V 2019 roku.